

PEDAGOGIKA INTEGRACYJNA WOBEC WIELOASPEKTOWEGO PROBLEMU SAMOTNOŚCI CZŁOWIEKA

Rozprawy Społeczne, Nr 1 (VII), 2013

Mariusz Sztaba

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Sztaba M. (2013), *Pedagogy of integration and a many-sided problem of loneliness*. Social Dissertations, 1 (VII), p. 52-60

Streszczenie: Wielkim wyzwaniem dla pedagogiki integracyjnej jest wielowymiarowe zjawisko samotności. Niejednokrotnie jest ono przyczyną, skutkiem albo objawem marginalizacji społecznej. Celem artykułu jest analiza i opis różnych postaci samotności, oraz ich przyczyn, aby w końcowej części wskazać na pewne postulaty pedagogiczne dotyczące przeciwdziałania negatywnym postaciom samotności. W artykule posługuję się metodą fenomenologiczną i hermeneutyczną analizując zjawisko samotności w świetle wybranej literatury przedmiotu. Na podstawie dokonanej analizy można stwierdzić, że samotność ma wymiar pozytywny i negatywny. Praca wychowawcza powinna zmierzać do tego, aby osobę dotkniętą syndromem samotności wyprowadzić ze stanu osamotnienia do samotności twórczej, w kierunku budowania autentycznych relacji z samym sobą i z otoczeniem. Miłość pedagogiczna, zaangażowana obecność i mistrzostwo wychowawcy wspierają wychowanka w trudzie pokonywania zjawiska samotności.

Słowa kluczowe: samotność, samotność ontologiczna, samotność metafizyczna, samotność fizyczna, samotność psychiczna (osamotnienie), samotność moralna, samotność umierania, relacje.

Na początku analizy zagadnienia samotności pragnę zauważyć, że nazwę „pedagogika integracyjna” traktuję jako pedagogiczny, naukowy namysł nad praktyką edukacji włączającej, a więc nad wychowaniem i kształceniem integracyjnym. Dlatego też moim zdaniem pedagogika integracyjna dotyczy nie tylko osób z różnego rodzaju niepełnosprawnością i specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, ale także wszystkich tych, którzy dotknięci są tzw. wykluczeniem społecznym. Niewątpliwie tym, co łączy te różne grupy osób marginalizowanych, lub mających subiektywne poczucie wykluczenia jest zjawisko samotności. Wydaje się ono być fundamentalne dla namysłu pedagogiki integracyjnej.

Zarysowanie problemu analizowanego w artykule

Samotność jest egzystencjalnym stanem człowieka, który towarzyszy mu w wielu momentach jego życia z różnym nasileniem¹. Można powiedzieć, że ma ono charakter ogólnoludzki, gdyż staje się udziałem każdej grupy wiekowej (dzieci, młodzież, dorośli, starsi) i każdej grupy zawodowej. Samotność jest stanem wieloaspektowym, a więc złożonym, przez co trudno o jednoznaczną jego definicję². W literaturze można odnaleźć liczne stanowiska interpretujące omawiane pojęcie. Za Józefem Rembowskiem,

autorzy piszą o pięciu możliwych podejściach do zagadnienia samotności: psychodynamicznym, fenomenologicznym, egzystencjalistycznym, interakcjonistycznym i poznawczym (Pawłowska, Jundziłł 2006, s. 18-19). Wydaje się, że dopiero ich integralne ujęcie pozwala na uchwycenie fenomenu samotności w jego złożoności.

W różnorodnych definicjach samotności można wyróżnić trzy wspólne cechy: a) samotność wynika z niedostatków stosunków międzyludzkich; b) wiąże się z doświadczeniem subiektywnym; c) jawi się jako stan trudny, nieprzyjemny i stresujący (Pawłowska, Jundziłł 2006, s.19). Ponieważ samotność ma charakter obiektywny i subiektywny, dlatego może być przeżywana i ujmowana w sensie negatywnym, ale także pozytywnym. Dlatego w tym kontekście można mówić o dwóch obliczach samotności (Chałas 2003, s. 182).

W ujęciu negatywnym, samotność jest nośnikiem przykrych doznań i przeżyć. Towarzyszy jej smutek, niepokój, żal oraz agresja. Wpływa ona ujemnie na kondycję fizyczną i psychiczną osoby oraz na funkcjonowanie mikrostruktur społecznych. Pozytywne oblicze samotności, szczególnie celowej, wskazuje na jej dobroczynny wpływ. W świetle literatury można stwierdzić, że tak doświadczana i przeżywana samotność stwarza szansę do „zebrania myśli, skupienia, zastanowienia się nad tym, co się wokół dzieje, eksperymentowania, badania, dociekania, rozwijania wyobraźni, tworzenia dzieł oryginalnych i twórczych, wewnętrznego wyciszenia, poszukiwania sensu życia, kontemplacji, rozmowy z samym sobą i Bogiem” (Chałas 2003, s. 182).

Aby zrozumieć złożoność ogólnoludzkiego zjawiska samotności i wskazać na ważne zadania ja-

Adress for correspondence: Mariusz Sztaba, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin, e-mail: sztabow@gmail.com

1 Słowa „samotność” i „samotnik” wywodzą się od łacińskiego słowa *solutus - um*, oznaczającego „sam jeden”, „jedyny”, „samotny”, „opuszczony”.

2 Nieraz jest trudno stwierdzić, czy samotność jest przyczyną czy skutkiem danego stanu człowieka - np. bezdomność to objaw czy przyczyna samotności człowieka?

kie stoją przed pedagogiką integracyjną w związku z nim, na początek zaprezentuję rodzaje samotności i związane z nimi podstawowe problemy. Szczególną uwagę skupię na tzw. osamotnieniu. Następnie analizą obejmę czynniki kształtujące postawę samotności negatywnej i osamotnienia. W dalszej kolejności zatrzymam się nad zjawiskiem pozytywnej samotności, jej potrzebą, a nawet koniecznością dla integralnego rozwoju człowieka. Te wszystkie analizy i opisy pozwolą w końcowej części artykułu wskazać na ważne pedagogiczne wnioski i postulaty.

Rodzaje samotności

Niezależnie od indywidualnego doświadczania samotności można wskazać w świetle literatury na kilka jej rodzajów. Ich prezentacja pozwoli uchwycić pozytywny i negatywny sens samotności oraz jej charakter obiektywny i subiektywny.

Samotność ontologiczna. Zwana jest również samotnością istnienia. Wynika ona z samego faktu bycia osobą, tzn. odrębna, niepowtarzalną jednostką z własnym, nieprzekazywalnym wewnętrznym światem (Wojtyła 2001, s. 26). Ten rodzaj samotności jest odczuwany najdotkliwiej w sytuacjach wywołujących traumatyczne przeżycia takie jak: cierpienie, strach, lęk czy też śmierć. Człowiek nie potrafi wtedy oddać drugiemu tego, co czuje, myśli, co doświadcza. Nikt nie może zastąpić go w wewnętrznym dialogu z samym sobą (Gadacz 2009, s. 106). Pojęcie ontologicznej samotności wskazuje na samotność zakorzenioną w subsystemie człowieka. Występuje ona przed wszelką relacją. Jest nieodłączną częścią ludzkiej natury i egzystencji, dlatego można powiedzieć, że być osobą oznacza zarazem być samotnym, samodzielny, odrębnym (Wałęjko 2007, s. 45-46).

Jan Paweł II podczas katechez środowych, wygłoszonych w czasie od 5 września 1979 roku do 28 listopada 1984 roku, a dotyczących, tzw. „teologii ciała”, dużo uwagi poświęcił ontologicznej samotności, nazywając ją „samotnością pierwotną” (Styczeń 2001; Wałęjko 2006). Papież dokonując swoistej „hermeneutyki początku”, w oparciu o drugi opis stworzenia człowieka (Rdz 2, 4-25), zauważa i wypukla podwójny kontekst pierwotnej samotności człowieka zawarty w słowach: „Nie jest dobrze, żeby człowiek (mężczyzna) był sam; uczynię mu pomoc jemu podobną” (Rdz 2, 18). Pierwszy i zasadniczy kontekst samotności dotyczy człowieka jako takiego i wynika z samej natury człowieka, czyli z człowieczeństwa. Drugi kontekst samotności dotyczy mężczyzny i wynika z braku kobiety. Uwydatnia się on niejako na gruncie pierwszego. Tak więc dwie przynależne bytowi ludzkiemu cechy: odrębność i wspólnotowość wzajemnie się warunkują i dopełniają. Dlatego też Papież mówi o „pierwotnej samotności” i „pierwotnej jedności międzysobowej” (Wałęjko 2007, s. 46-47).

Zdaniem Ojca św. samotność oznacza zarazem podmiotowość człowieka, która buduje się poprzez

„samo – świadomość”. Człowiek odkrywa, że jest «inny» w stosunku do widzialnego świata istot żyjących i aktem świadomości „ujawnia się sobie i zarazem potwierdza w widzialnym świecie jako osoba” (Styczeń 2001, s. 31). Samotność człowieka jawi się nie tylko jako „pierwsze odkrycie właściwej osobie transcendencji, ale także jako odkrycie właściwej dla niej relacji «do» osoby – jako otwarcie i oczekiwanie na «komunię osób»” (Styczeń 2001, s. 39). Przekraczanie wciąż na nowo granicy samotności człowieka wyrażonej w jego konstytucji ciała jest nieustannym zadaniem osoby ludzkiej i stanowi ważny element życia społecznego. Dynamizm i charakter otwarcia się osoby na drugą osobę uwidacznia się i częściowo wyjaśnia także poprzez wewnętrzny rys osoby nazwany komunijnością. Doświadczenie drugiego człowieka odkrywa komunijność podmiotu. Bez drugiej osoby, moje „ja” pozostałoby samotne. Ten rys osoby określany jest przez *otwartość, transcendencję oraz aspekt daru* (Sztaba 2011b, s. 527-531).

K. Wojtyła wiąże otwartość osoby z ważną kategorią „uczestnictwa”, którą „należy pojmować jako właściwość człowieka odpowiadającą jego osobowej podmiotowości. Podmiotowość ta nie zamyka człowieka w sobie, nie czyni zeń nieprzeniknioną monadę, ale wręcz przeciwnie – otwiera go ku innym na sposób właściwy osobie” (Wojtyła 2000, s. 410). Komunijność osoby ukazuje się również w transcendencji. Szczególnie widoczne to jest w transcendencji poziomej, wolitywnej opartej na aktach miłości. Wyraża się ona w przekraczaniu, tzn. wychodzeniu osoby względem drugiej osoby (Dec 1994, s. 133-163). Komunijność wyraża się wreszcie w aspekcie daru, w którym osoba ofiarowuje samą siebie i przyjmuje inną osobę. Komunijność podmiotu oznacza ostatecznie spełnienie się osoby w darze z siebie dla drugich. Dar ujawnia szczególną prawidłowość bytowania osobowego, która jest bytowaniem „z kimś” i „dla kogoś”. „Komunia osób - napisze Papież - oznacza bytowanie we wzajemnym «dla», w relacji wzajemnego daru. Ta relacja jest wypełnieniem pierwotnej samotności człowieka” (Styczeń 2001, s. 53).

Samotność ontologiczna jawi się jako dar i zadanie. Mocą woli może być przekształcona w wartość pozytywnej samotności, bądź to w antywartość – negatywną samotność, osamotnienie. Od osoby zależy więc, czy nieuniknione doświadczenie samotności przybierze charakter konstruktywny, czy też destrukcyjny. W kontekście ontologicznej samotności można mówić o potrzebie odkrycia i realizowania „zasobów” z nią związanych. I jest to pierwsze zadanie dla pedagogiki integracyjnej (Wałęjko 2007, s. 46-47).

Samotność metafizyczna. Jest ona związana organicznie z omówionym przed chwilą rodzajem samotności. Odnosi się jednak do najszerszego kręgu otaczającego człowieka – świata. Jest ona samotnością osoby wobec ogromu świata, przestrzeni i czasu. Wynika z niemożliwości pełnego przywią-

zania do terażniejszości, tęsknoty za przeszłością i lęku a zarazem pokładania nadziei w przyszłości. Samotność metafizyczna związana jest z faktami przemijalności i przygodności oraz niemożliwością poradzenia sobie z nimi. Odczuwanie tego rodzaju samotności zależy od kondycji psychicznej poszczególnej osoby i nie można go utożsamiać z odczuciem ogółu społeczeństwa (Gadacz 2009, s. 101).

Samotność społeczna (fizyczna). Zdaniem Janusza Gajdy charakteryzuje się ona osłabieniem lub brakiem więzi naturalnej z innym człowiekiem, życiem w bardzo luźnym związku ze społeczeństwem lub nawet poza nim. Brak społecznych więzi (rodziny, przyjaźni, towarzystwa, wspólnoty) powoduje wyobcowanie się jednostki ze społeczeństwa – alienację (Gajda 1987, s. 86-87).

Analizując samotność fizyczną J. Gajda wskazuje na *samotność częściową* (brak więzi naturalnych, przy równoczesnym utrzymywaniu trwałych kontaktów osobistych z innymi ludźmi) i *całkowitą* (brak więzi naturalnych i kontaktów trwałych z innymi). Całkowita samotność fizyczna charakterystyczna jest m. in. dla więźniów, pustelników, człowieka chorego terminalnie. Jest ona synonimem „izolacji społecznej”.

Samotność fizyczna może być *chciana* – *samotność z wyboru* i *niechciana* – na nią człowiek zostaje skazany mimo swojej woli. Ten podział jest istotny także z punktu widzenia pedagogiki. Samotność z wyboru jest refleksyjną odpowiedzią na „zasoby” samotności ontologicznej i wyzwania jakie niesie samotność metafizyczna. Ten rodzaj samotności, mający zdecydowanie charakter pozytywny i rozwojowy, stanie się przedmiotem analizy w dalszej części artykułu. Z kolei zjawisko *samotności fizycznej niechciane* ma charakter destrukcyjny. Może ono wynikać z konieczności obiektywnej (np. izolacja więzienna, choroba), ale może także stanowić efekt wykluczenia społecznego (Sztaba 2011c). W efekcie długotrwałego stanu tego zjawiska pojawia się ból, cierpienie i strach przed przyszłością. Samotność fizyczna niechciana przekształca się w samotność psychiczną.

Samotność psychiczna – osamotnienie. Związana jest ona z subiektywnym, indywidualnym uczuciem osoby. Jest brakiem więzi psychicznej z drugim człowiekiem i kontaktu z samym sobą, czego konsekwencją jest zaburzenie wewnętrznej harmonii i poczucie osobistej klęski. Natężenie tego uczucia nie zależy od zasadności przekonań danej jednostki odnośnie sytuacji. Jest to jej indywidualne doświadczenie i odczucie (Pawłowska, Jundziłł 2006, s. 26-27). Poczucie osamotnienia z racji swojej subiektywności może być przyczyną albo konsekwencją opisywanych zjawisk i uczuć.

W literaturze mówi się o *osamotnieniu sytuacyjnym* i *osobowościowym*. To pierwsze związane jest z odseparowaniem podmiotu od osób bliskich z racji niezależnych od niej. Ma ono charakter czasowy i związane jest z wycofaniem się z relacji bądź ich ograniczeniem. Osamotnienie osobowościowe (pod-

miotowe) spowodowane jest cechami osobowościowymi jednostki. Charakteryzuje się chronicznością i związane jest z trwałym przekonaniem osoby, że nawiązanie relacji jest niemożliwe (Niewiadomska 2007, s. 149-150).

Dynamika doświadczenia osamotnienia ma swoje źródło w napięciu zaistniałym pomiędzy problemem a jego rozwiązaniem, przez co angażuje przeżycia psychiczne osoby i spełnia rolę motywacyjną. Wielowymiarowość zaś osamotnienia wynika z faktu nawiązywania przez człowieka różnego typu relacji z otaczającą go rzeczywistością: z transcendencją, otaczającą kulturą, innymi ludźmi i samym sobą. Każdej tej relacji człowiek może przeżywać dyskomfort z powodu zbyt małej liczby kontaktów lub ich niskiej jakości. Jednak osamotnienie odnosi się w sposób szczególnie do deficytów w relacjach bliskości. Jest ono wynikiem frustracji potrzeby intymności, która towarzyszy człowiekowi od niemowlęctwa przez całe życie. Osoby będące w stanie *osamotnienia intymnego* winą za tę sytuację obarczają swoje cechy osobowościowe, które są stałe. Niemożność ich zmiany powoduje obniżenie samooceny, pesymizm, pasywność w relacjach, a czasem depresję (Niewiadomska 2007, s. 149-157).

Wiesław Łukaszewski wyodrębnił trzy kryteria „głębokości” uczucia osamotnienia: a) „*kontakty z innymi ludźmi*” – poczucie osamotnienia zależne jest od rodzaju kontaktów i osób, z którymi są one utrzymywane. Im mniej zaangażowania uczuciowego partnera i traktowania drugiej osoby jako autonomicznej osobowości, tym większe poczucie osamotnienia; b) „*obecność w pamięci*” – kryterium to podkreśla wielkie znaczenie dla osoby faktu, że ktoś (szczególnie osoba ważna dla niej) o niej myśli i pamięta. Ważna jest pamięć z racji szczególnych osobistych okazji (np. imieniny, urodziny, rocznica ważnego wydarzenia); c) „*przedmiotowość-podmiotowość*” – kryterium to określa, czy i w jakim stopniu osoba jest traktowana przedmiotowo (instrumentalnie) przez innych (Pawłowska, Jundziłł 2006, s. 26-27).

Ze względu na przyczyny wywołujące doznanie osamotnienia i emocje towarzyszące temu stanowi, wyróżnia się cztery postaci osamotnienia: a) osamotnienie osoby która utraciła kontakt z bliską osobą lub zerwała go. Sytuacja ta powoduje cierpienie, bezradność, rozpacz; b) osamotnienie osoby, spowodowane niezaspokojeniem jej potrzeb przez ludzi z którymi utrzymuje kontakt. Człowiek wtedy odczuwa poniżenie i posiada niską samoocenę; c) osamotnienie, będące konsekwencją długotrwałej samotności i powodujące przynębnienie i depresję; d) osamotnienie jako wynik niezadowolnienia z istniejących kontaktów społecznych, powodujący znużenie i rozczarowanie nimi (Pawłowska, Jundziłł 2006, s. 27).

Zdaniem Julity Orzelskiej osamotnienie to wielki problem naszych czasów. Wśród wymienionych postaci osamotnienia, to ostatecznie zdaje się być chorobą doby współczesnej (E. Fromm). Osamotnienie

wynika z braku twórczych zainteresowań w życiu i kontaktu z samym sobą (Orzelska 2011, s. 23-25). Zaprezentowaną postać samotności potęguje samotność moralna.

Samotność moralna. Określa się ją jako poczucie osamotnienia osoby w swoich poglądach i wyznawanych wartościach, które nie znajdują poparcia pośród społeczeństwa oraz jako brak tzw. „filozofii życiowej” która nadaje życiu sens i znaczenie. Człowiekowi odczuwającemu samotność moralną pozostaje w życiu pustka według zasady, że świat wewnętrzny jest odbiciem świata zewnętrznego. Osoba nie potrafi stawiać sobie dalekosiężnych celów, doświadcza braku ideałów oraz przeżywa dysharmonię pomiędzy postawą „być” i „mieć” (Pawłowska, Jundziłł 2006, s. 29-30).

Samotność moralna wnika więc z niezaspokojonej potrzeby sensu życia, która jest warunkiem zaspokojenia innych potrzeb psychicznych osoby. Posiadanie poczucia sensu życia prowadzi do zrozumienia swojej roli i miejsca w świecie oraz do znaczenia wartości w życiu człowieka³. Natomiast brak poczucia sensu życia wiąże się z kryzysem wartości i prowadzi do frustracji i lęków egzystencjalnych, doprowadzających osobę do samotności moralnej.

Fundamentalnym sposobem uniknięcia samotności moralnej jest zachowanie równowagi pomiędzy światem zewnętrznym i wewnętrznym, czyli pomiędzy funkcjonowaniem w świecie różnorodnych powiązań i ról społecznych, a tym, co najbardziej intymne i osobiste, tzn. własną indywidualnością. To prawda, że współczesne czasy technokracji, globalizacji, mediatyzacji i pluralizmu utrudniają zachowanie tej równowagi. Wobec tego stanu rzeczy człowiek stosuje różne mechanizmy obronne: a) autorytaryzm – próba podporządkowania sobie innych; b) destruktywność – osoba nie radząc sobie ze światem zewnętrznym, przyjmuje względem niego tendencje niszczycielskie, stosując agresję i nienawiść wobec otoczenia; c) konformizm – podporządkowanie się innym, wtopienie w tłum i bezkrytyczne naśladowanie innych ludzi, ich wzorów postępowania i wartości (Pawłowska, Jundziłł 2006, s.29).

Wydaje się, że dla zachowanie wspomnianej równowagi pierwszoplanowym zadaniem jest wychowywanie ku znaczącym wartościom (Sztaba 2011a,

s. 259-303) i kształtowanie w oparciu o nie pry-marnej postawy „być” i właściwej postawy „mieć”, umiejacej przeciwstawić się konsumeryzmowi i utylityzmowi (Sztaba 2011a, s. 127-143). Chodzi więc o zintegrowany system wartości, o wprowadzanie osoby w „życie wartościowe”. Jest to ważne zadanie stojące przed współczesnymi pedagogami.

Samotność umierania. Jest to szczególny rodzaj doświadczenia „granicznego” jakby powiedział Karl Jaspers. Skupia w sobie samotność metafizyczną i ontologiczną. Samotność ta potęgowana jest poczuciem niemocy i nieodwracalności sytuacji. Jest wielkim wyzwaniem dla konkretnego człowieka i tych, którzy mu towarzyszą. Można powiedzieć, że jest egzaminem z dojrzałości, głębi relacji i nadziei. Pomocą w radzeniu sobie z tym rodzajem samotności może być pedagogia umierania wskazująca na *ars moriendi*, powiązaną ze smutkiem i nadzieją (Chudy 2009, s. 167-190) oraz pedagogia nadziei (Chrobak 2009).

Czynniki kształtujące postawę samotności negatywnej, osamotnienia i samotności moralnej

Prezentując postaci samotności, wspominałem już o niektórych przyczynach ich powstawania. Obecnie zatrzymam się nad analizą czynników kształtujących negatywną samotność fizyczną, osamotnienie oraz samotność moralną (Wałęka 2007, s. 53). Ich znajomość jest podstawą do rozpoczęcia pracy na rzecz wyzwalania osoby z tych destrukcyjnych postaci samotności.

W świetle literatury przedmiotu można wskazać na kilka grup przyczyn, charakterystycznych równocześnie dla danego środowiska wychowawczego. Zalicza się do nich: a) współczesną cywilizację i kulturę mającą wpływ na wszystkie środowiska życia człowieka, w tym środowiska wychowawcze; b) rodzinę, c) szkołę i d) grupy rówieśnicze. Obecnie zasygnalizujemy wspomniane grupy przyczyn i najważniejsze w nich elementy

Współczesna cywilizacja i kultura. Obecna sytuacja życia społecznego (polityczna, kulturowa, ekonomiczna, międzynarodowa, wraz z procesami globalizacji i pluralizacji) generuje konsumeryzm (nowa postać materializmu), obojętność pod sztandarami pluralizmu, tolerancji i relatywizmu, konwencjonalne relacje wywołujące poczucie zakłamania i osamotnienia. Pojęcie „samotnego tłumu” (D. Riesman) dobrze określa kondycję współczesnego społeczeństwa jako „zewnętrzsterownego”, z tzw. płynną tożsamością. Bodźce przedmiotowe (słowa, konsumpcja dóbr, obrazy medialne itd.) zagarniają człowieka, powodując brak wrażliwości na głos wewnętrzny i potrzebę drugiej osoby. Anonimowość wielkich skupisk urbanizacyjnych, rozpad wspólnot, ataki na rodzinę pojmowaną jako trwałą i dożgonny związek mężczyzny i kobiety to wszystko wpływa na społeczną alienację. Pogłębia ją jeszcze współczesna popkultura i kreowany świat wirtualny, który dla wielu młodych stał się jedynym światem

³ W świetle logoterapii, której twórcą jest Victor E. Frankl, aktualizacja się człowieka (jego urzeczywistnianie) nie dokonuje się poprzez realizację „zasady przyjemności” (Z. Freud), czy też „zasady mocy”, tj. dążenia do wyższości (A. Adler), ale poprzez wolę sensu. Człowiek w gruncie rzeczy nie dąży do przyjemności i szczęścia jako takich, ale do spełnienia osobistego sensu, zbliżenia się do drugiego człowieka, dzięki czemu może przeżywać szczęście i przyjemność. Logoterapeutyczna koncepcja człowieka opiera się na trzech filarach: wolna wola, wola sensu i sens życia. Otwarcie się człowieka na wymiar noologiczny chroni go przed egzystencjalną pustką i poczuciem bezsensu, pozwalając mu zmierzyć się z tzw. tragiczną trójcą ludzkiej egzystencji: bólem, śmiercią oraz winą. Niewątpliwie człowiek poszukujący sensu życia i rozwijający w sobie wolę sensu nie zostanie ogarnięty osamotnieniem, czy też samotnością moralną. Dlatego Frankl twierdzi, że podstawowym zadaniem psychiatrii naszych czasów jest wyposażenie człowieka w umiejętność odnajdywania w nim sensu życia. Dlatego też logoterapia jawi się jako odpowiedź na duchowe potrzeby współczesnego człowieka (zob. V.E. Frankl, *Wola sensu. Założenia i zastosowanie logoterapii*, przeł. A. Wolnicka, Warszawa, Wyd. Czarna Owca, 2010, s. 9-24).

tem wartym uwagi.

Negatywną postać samotności (szczególnie samotność moralną) generują także relatywizm moralny powodujący chaos aksjologiczny i nieprawdziwą hierarchię wartości (a nieraz już antywartości); postmodernizm ze swoją jedyną zasadą głoszącą, że nie ma żadnych zasad; zubożona antropologia zarażona „błędem antropologicznym” (Maryniarczyk, Stepień 2003); fałszywa religijność cechująca się powierzchownością i obojętnością na sprawy człowieka *hic et nunc*).

Janusz Mastalski analizując współczesną cywilizację pod kątem jej wpływu na rozwój samotności młodego człowieka, zwraca uwagę na uzależnienia cywilizacyjne. Autor podzielił je na cztery grupy: a) choroby XXI wieku (zaburzenia w odżywianiu, lęk i depresje, pracoholizm); b) zniewolenia komunikacyjne (internet - netoholizm, telewizja, komórka); c) ciągłe kreowanie nowej tożsamości (podejrzane grupy, używki, toksykogenna muzyka); generowanie bezsensu - seks bez miłości, ogólna destrukcja, nuda - „zabijana” hazardem i zakupami (Mastalski 2007, s. 375-490).

Zasygnalizowane niektóre zjawiska współczesnej cywilizacji dotyczące jakości życia człowieka powodują „alienacyjny smutek egzystencji”. Osoba czując się zagubioną ucieka od świata i siebie w stronę osamotnienia. Negatywne oddziaływania współczesnej kultury i cywilizacji w kontekście samotności, znajdują swoje potwierdzenie w podstawowych środowiskach życia i rozwoju dzieci i młodzieży.

Rodzina. W świetle literatury do przyczyn osamotnienia dziecka w rodzinie zalicza się: brak więzi emocjonalnej pomiędzy dzieckiem i rodzicami; autokratyzm w wychowaniu, rygorystyczny i nadmierny system kar i nagród; mobbing rodzinny jako wyraz terroru psychicznego; naruszanie integralności fizycznej i duchowej, brak należytego przygotowania na narodziny młodszego rodzeństwa; brak czasu dla dziecka; kłótnie rodzinne; konflikt pokoleń; rozwód rodziców; rekonstrukcja rodziny; choroba lub niepełnosprawność dziecka; status materialny i społeczny rodziny; patologie w rodzinie (Mastalski 2007, s. 93-179).

Szkoła. Na samotność dziecka w szkole mają wpływ takie zjawiska jak: brak sukcesów w nauce, wady fizyczne, odrzucenie przez nauczyciela, odrzucenie przez kolegów i koleżanki z klasy (Pawłowska, Jundziłł 2006, s. 34-35). Wraz z rozwojem i dojrzewaniem ucznia poszerza się paleta zjawisk sprzyjających rodzeniu się samotności w szkole i poprzez szkołę. J. Mastalski zwraca uwagę na problem tzw. „niechcianej szkoły”, na której wizerunek składają się: monotonia dydaktyczna i nieatrakcyjność programów szkolnych, brak obiektywizmu w ocenie szkolnej, toksyczne interakcje między nauczycielem i uczniem, przemoc i agresja w szkole, marginalizacja „innych”, tj. trudnych uczniów, zdolnych, upośledzonych (Mastalski 2007, s. 181-280).

Zdaniem J. Mastalskiego współczesna szkoła sprzyja powstawaniu różnych postaci samotności

z racji zagubienia w edukacji, czy nawet kryzysu edukacji. Związany jest on z pluralizmem i relatywizmem w świecie wartości, rodzącymi galimatias aksjologiczny i dylematy moralne oraz swoistą schizofrenię (uznaje dane wartości, ale ich nie urzęczywistniał). Ów aksjologiczny chaos sprawia, że w edukacji zostaje akcent położony na kształcenie z równoczesnym osłabianiem uwagi dotyczącej wychowania⁴. Procesy globalizacji i pluralizacji wraz z urynkowaniem edukacji powodują swoistą implozję procesu edukacyjnego, wyrażającą się m.in. poprzez: trudności koncepcyjne, dylematy teleologiczne i kłopoty z metodą wychowawczą. W tym kontekście można mówić o toksyczności współczesnej edukacji, którą generują chaos w świecie wartości, brak jasnych celów edukacyjnych, „eksperymenty” wychowawcze (mające źródło w ponowoczesnych koncepcjach pedagogicznych), dekonstrukcja tradycyjnych środowiska wychowawczych i brak współpracy między nimi, brak przemyślanej i długofalowej polityki proedukacyjnej - częste i nieprzemyślane do końca reformy i zmiany w oświacie, niedofinansowanie oświaty, niestabilność przepisów, urynkowanie edukacji itp. (Mastalski 2007, s. 281-374).

Grupy rówieśnicze. Grupy nieformalne i formalne mają duży wpływ na dzieci i młodzież. Szczególnie te pierwsze mogą być źródłem zjawiska samotności. Proponowany przez nie system wartości, styl życia, słownictwo, sposób spędzania wolnego czasu mogą powodować izolację tych osób, które nie chcą się z nimi identyfikować i wybierają samotność fizyczną, albo pozostając w nich doświadczają samotności moralnej (Pawłowska, Jundziłł 2006, s.35-37).

Wybór osamotnienia regresem dla osoby

Samotność jako właściwość ontyczna jest elementem niezbywalnym naszego istnienia. Dobrze przeżywana może być okazją do osobowego rozwoju. Natomiast osamotnienie wypacza dar samotności. Poddanie się poczuciu osamotnienia i zatracanie się w nim prowadzi do regresu osoby. Osobę osamotnioną ogarnia niepokój i lęk o siebie, o swoją przyszłość (Vanier 2001). Osoba uważa, że musi liczyć tylko na siebie samą (egocentryzm). Brak „my” przeradza się w podział świata na „ja” i „oni”, gdzie poczucie bycia niezrozumiałym zdaje się zwalniać osobę od starań o rozumienie innych (Wałęjko 2007, s. 48).

Osamotnianie zagraża afirmacji prawdy w życiu osoby, szczególnie prawdy na własny temat (gdyż prawdę o sobie poznajemy w życiu wspólnotowym). W sytuacji osamotnienia nie możliwa jest konfrontacja opinii osoby o niej samej oraz innych o niej. Może to zaowocować grzechem pychy albo zakwestionowaniem własnej wartości osobowej, wyolbrzymianiem własnych braków. Obie sytuacje są wyrazem nieprzebywania w sposób wolny we własnej wewnętrznej samotności. Zatracanie

⁴ Galimatias aksjologiczny utrudniając poznanie cennych i koniecznych wartości dla rozwoju osobowego wychowanka niejednokrotnie paraliżuje wolę wychowawców do podejmowania działań wychowawczych.

się w osamotnieniu prowadzi do patologicznego przeżywania samotności ontologicznej. Może ono przerodzić się w agresję i nienawiść, gdyż istnienie przeciwnika zdaje się niwelować ból osamotnienia (jest „ktoś”, do kogo żywię jakieś uczucia!). Agresja może być skierowana do innych ludzi, ale także do Boga, którego obwinia się o wszelkie zło, jakie dotyka człowieka osamotnionego.

Trwanie w osamotnieniu i zatracanie się w nim powoduje regres osoby. Wyjściem z chorobliwego osamotnienia jest miłość. Tylko ona pozwala osobie przepracować osamotniające cierpienie w urodzajną samotność (Nouwen 1994). Ta sytuacja stwarza kolejne zadanie dla pedagogiki i pedagogów – wychowanie do miłości i wychowanie miłości w osobie (Sztaba 2011a, s. 298-300).

Prawda samotności – czyli o decyzji na pozytywną samotność

Jest samotność wymuszona niechcianą sytuacją, okolicznościami. Im czas jej trwania jest dłuższy, tym osoba boleśniej odczuwa osamotnienie, utratę poczucia własnej wartości i radości życia. Ale jest też samotność chciana, wybrana. Jest ona wyrazem odczytania prawdy ontycznej samotności człowieka i jakby jej „pogłosem”. Zaprzecza ona „kłamstwu osamotnienia”, które wskazuje na zjawisko samotności jako coś jedynie pejoratywnego (Wałęjko 2007, s. 49).

Czy każda wybrana samotność, choćby czasowo, jest prawdziwa? Wydaje się, że nie! Miano prawdziwości przysługuje tej, która jest przeżywana w zgodzie z ontycznym założeniem samotności każdej osoby. Samotność prawdziwa jest bardzo pokorna, niesamolubna, twórcza. Jest to samotność miłości. Po to człowiek odłącza się od ludzkości, aby znaleźć w sobie niewyczerpane zasoby dobra do rozdawania innym. Zdaniem Romano Guardiniego „prawdziwa samotność musi zawsze widzieć swój punkt odniesienia w Bogu, w przeciwnym, bowiem wypadku zamieni się najogólniej w dążenie do fałszywej autonomii, staje się rodzajem samoupojenia, stad już prosta droga do załamania i upadku” (Guardini 1969, s. 249-250).

Samotność wybrana, ale nieprawdziwa jako swoje źródło może mieć: a) odrzucenie innych czy to z powodu bólu, czy też z pogardy; b) ucieczkę od odpowiedzialności wraz z poszukiwaniem łatwego, wygodnego życia (Torczyńska-Jarecka 2005). Wtedy taka samotność wprowadza osobę na „ziemię niemilosierzną” i zamiast być samotnością twórczą, staje się destrukcyjnym osamotnieniem.

Wracając do problematyki samotności prawdziwej można zasygnalizować jej ważny wpływ na rozwój osobowy człowieka, szczególnie w takich dziedzinach jak: rozwój osobowościowy, intelektualny, społeczny, estetyczny (rozwój twórczości) oraz duchowy (Chałas 2003, s. 185-188).

Rozwój osobowościowy. Samotność stanowi warunek poznania samego siebie, samodoskonalenia

poprzez rozwijanie samodzielności i samodyscypliny. R. Guardini pisał, że „ona jedynie i tylko ona powoduje to, że człowiek staje się samodzielny. Samotność umożliwia człowiekowi odnalezienie samego siebie (...). Człowiek musi nieustannie ciągle na nowo sam się o sobie przekonywać, z samym sobą się zmagać, samego siebie stwarzać. Dokonuje się to w samotności, która nie jest zwykłą ucieczką od innych, lecz zwróceniem się ku sobie, zbadaniem swoich własnych możliwości, prowadzi do opanowania siebie, zadysponowania sobą, do oparcia się na siebie. W samotności dociera człowiek do samego rdzenia swojej istoty” (Guardini 1969, s. 249-250).

Rozwój intelektualny. Wielkie odkrycia naukowe dokonują się w ciszy pracowni, laboratoriów i gabinetów. Wymagają one skupienia, koncentracji i wysiłku myślowego, które warunkuje samotność. Dlatego wybitny naukowiec W. Sedlak pisał: „samotność poczytuję za nieodzowny warunek dobrze przefermentowania intelektualnego w pracy naukowej, za niewyczerpane źródło czasu, za istotny warunek głębi poznania i zarazem horyzontalnej szerokości. Samotność nie ogranicza, lecz poszerza świat” (Chałas 2003, s. 185).

Rozwój twórczości. Samotność prawdziwa sprzyja rozwojowi wyobraźni twórczej integrując świat wewnętrzny z zewnętrznym. Zdaniem J. Stępnia „każdy z nas chcąc się rozwijać wewnętrznie powinien dążyć do samotności. Jest to stan niezbędny do powstania nowych, odkrywczych myśli, refleksji czy wreszcie dzieł artystycznych. Odosobnienie, odcięcie się od świata (w dosłownym tego słowa znaczeniu) pomaga często w działaniu twórczym, w skupieniu myśli, wyciszeniu odgłosów rzeczywistości” (Chałas 2003, s. 186). Samotność sprzyja twórczości, ale także poprzez twórczość samotność staje się drogą do człowieka i dla człowieka, przyczyniając się zarazem do rozwoju społeczeństwa i społecznego rozwoju danej twórczej jednostki.

Rozwój duchowy. Samotność jest drogą prowadzącą do Boga. Wiedzą o tym pustelnicy i mnisi, mówiąc o „samotności serca”, będącej darem i zadaniem dla wszystkich ludzi, niezależnie od ich stanu życia. Samotność umożliwia życie duchowe, modlitwę i to nie tylko ustną, ale także myślną (medytację) oraz kontemplację⁵. W tym kontekście samotność ma wymiar transcendentny. Pozwala realizować postawę: *solus solo cum Deo* (sam na sam z Bogiem). To trwanie przed Bogiem i z Bogiem pozwala nie tylko wchodzić w coraz ściślejszą komuniję z Bogiem, ale także lepiej rozumieć siebie i otaczający świat.

Do twórczej samotności dorasta się. H.J.M. Nouwen pisze, że „aby żyć życiem duchowym, musimy po pierwsze, znaleźć w sobie odwagę, by wejść na pustynię naszego osamotnienia i zmienić ją drogą łagodnych, ale uporczywych wysiłków w ogród

⁵ Potwierdza to historia duchowości chrześcijańskiej, ale także innych religii. Świadectwem na rzecz dobroczynnego wpływu samotności jest historia życia i działalności zakonów i zgromadzeń zakonnych. W XX wieku w sposób szczególnie popularzowali to zagadnienie m.in.: Thomas Merton (np. *Nikt nie jest samotną wyspą*) i Carlo Carretto (np. *Pustynia w mieście*), Paul Tillich (np. *Osamotnienie i odosobnienie*).

samotności (...). Tak jak trudno uwierzyć, że sucha opustoszała pustynia może zrodzić nieskończone bogactwo kwiatów, tak samo ciężko wyobrazić sobie, że nasze osamotnienie kryje w sobie jakieś piękno. Wyjście od osamotnienia do samotności jest jednak początkiem każdego życia duchowego, ponieważ jest odjęciem od niepokoju zmysłów do spokoju ducha, od ukierunkowanych na zewnątrz pragnień ku poszukiwaniom skierowanym do wnętrza, od pełnego leku przyłgnięcia do radosnej zabawy” (Nouwen 1994, s. 52). Prawdziwa samotność pozwala zdystansować się do tzw. trendów mody, znosząc pośpiech i niecierpliwość w poszukiwaniu odpowiedzi na ważne życiowe pytania. Dzięki tej samotności człowiek jest w stanie odeprzeć natarczywy nurt konformizmu, który prowadzi do taniej, bezmyślnej przeciwności i anonimowości.

Analizując zagadnienie samotności z wyboru można zapytać się, czy każdy człowiek jest zdolny do niej? Teoretycznie tak, bo jest ona dana i zadana każdemu. W praktyce nie jest to już takie łatwe i oczywiste. B. Mondeville twierdzi, że „do samotności nie są zdolni ludzie o słabych umysłach, o nieczystych sumieniach, nieznoszący refleksji, bezwartościowi, nieumiejący stworzyć nic pożytecznego” (Chałas 2003, s. 188).

Niewątpliwie dorastanie do takiej życiodajnej samotności to długa droga i trud. Ale nie wolno z niej rezygnować, ani rezerwować jej tylko dla wybranych. W związku z tym stwierdzeniem Nouwen napisze, że „byłoby smutne, gdybyśmy rozumieli samotność serca, ten zasadniczy aspekt życia duchowego, jako przywilej mnichów czy eremitów. Trzeba podkreślić dziś, - bardziej niż kiedykolwiek - że samotność jest jedna ze zdolności człowieka, która może istnieć, trwać i rozwijać się w pośrodku wielkich miast, pośrodku tłumu i w kontekście aktywnego i twórczego życia. Mężczyzna lub kobieta, którzy rozwinięli tę samotność serca, nie są już dłużej rozrywani przez najróżniejsze bodźce otaczającego ich świata, ale są w stanie przyjąć i zrozumieć ten świat oglądany z centrum swego pełnego pokoju wnętrza” (Nouwen 1994, s. 53).

Reasumując dotychczasowe refleksje na temat prawdziwej samotności, czasowej ale i bezterminowej, można powiedzieć, że służy ona poznaniu siebie i integralnemu rozwojowi danej osoby; poznawaniu Boga i budowaniu komunii z Nim, oraz predysponuje człowieka do tego, aby cały oddał się na służbę innym (świadczą o tym życiorysy wielu świętych i błogosławionych oraz autentycznych pedagogów i społeczników, np. Janusza Korczaka).

Pedagogiczne wnioski i postulaty

Na podstawie powyższych analiz można stwierdzić, że wielopostaciowe zjawisko samotności jest nieodłącznym towarzyszem człowieka. Problem polega jednak na tym, że zjawisko to jest banalizowane albo jednostronnie spostrzegane jako peyoratywne. Przed samotnością ontologiczną i me-

tafizyczną oraz samotnością umierania nikt nie ucieknie. Osoba będąc świadoma ich istnienia powinna przygotowywać się do twórczego zmierzenia się z nimi. Praca ta powinna dokonywać się poprzez integralną formację ludzką, intelektualną, moralną i duchową oraz apostołską (Fiałkowski 2010).

Wielopostaciowość analizowanego zjawiska domaga się rozwiązania systemowego. Nie wystarczy tylko instytucjonalne podejście do tego problemu, gdyż ma on bowiem także wymiar psychiczny i moralny. W tym kontekście jawi się ważne zadanie przed pedagogiką integracyjną. Powinna ona integrować różne działania pedagogiczne szeroko rozumiane w celu adekwatnego rozpoznania i przeciwdziałania oraz leczenia skutków syndromu samotności.

Pedagogika integracyjna powinna stać się platformą, na której dojdzie do spotkania ze sobą i interdyscyplinarnego dialogu różnych subdyscyplin pedagogicznych i kierunków pedagogicznych (pedagogika człowieka samotnego; pedagogika nadziei; pedagogika i pedagogia ciszy [Olearczyk 2010]; pedagogika i pedagogia samotności; system prewencyjny św. Jana Bosko; pedagogika mądrości miłości Janusza Korczaka itp.) oraz dyscyplin nauk społecznych (np. psychologia, psychoterapia, logoterapia, ekonomia), nauk humanistycznych (np. filozofia, historia, literaturoznawstwo) i nauk teologicznych (np. teologia życia duchowego, teologia moralna).

Syndrom samotności ma wiele objawów i przyczyn. Ale być może podstawowe źródło jest natury duchowej – wyrasta z pustki duchowej i niepewności, poczucia bezsensu. Wtedy psychoterapeuci są bezsilni. Mogą ofiarować ludziom ulgę, ale rzadko uzdrowienie. Bowiem terapeuta nie ma władzy nad korzeniami owej samotności. Potrzeba wyteżonej pracy nad przemianą poczucia osamotnienia w przyjęty dar samotności. Jest to wewnętrzna praca konkretnej osoby, której nikt z nią nie może wykonać. Samotność bytowa (ontologiczna, metafizyczna) „jest głosem i pragnieniem w nas, pytaniem domagającym się odpowiedzi. Cecha owa stoi jakby na przecięciu, na styku naturalnej i nad naturalnej rzeczywistości bytowania osoby, tutaj bowiem koniecznościowo dokonuje się osobiste wybranie ostatecznej asystencji – asystencji li tylko bytów przygodnych lub Bytu Absolutnego” (Wałęjko 2007, s. 65).

Ludzka miłość, choć jest niezbędna dla każdego człowieka, nie ma mocy wypełnienia samotności bytowej, nie jest alternatywą dla doświadczanego poczucia braku, dlatego nie jest w stanie uciszyć szmeru wewnętrznej tęsknoty⁶. Niewątpliwie jed-

⁶ Dlatego Jan Paweł II wskazywał na Boga, który jest Miłością, mówiąc, że „człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa. I dlatego właśnie Chrystus-Odkupiciel, jak to już zostało powiedziane, „objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi”. To jest ów - jeśli tak wolno się wyrazić - ludzki wymiar Tajemnicy Odkupienia. Człowiek odnajduje w nim swoją właściwą wielkość, godność i wartość swego człowieczeństwa. Człowiek zostaje w Tajemnicy Odkupienia na nowo potwierdzony, niejako wypowiedziany na nowo” (Tenże, Encyklika *Redemptor hominis*).

nak miłowanie drugiego człowieka i poczucie bycia kochanym, będąc niezbędnymi warunkami rozwoju i poczucia szczęścia, z pewnością pomniejszają dotkliwość odczucia osamotnienia. W tym momencie ujawnia się potrzeba wsparcia wychowanka ze strony różnorodnych wychowawców, w celu przechodzenia z osamotnienia w twórczą samotność, aby następnie wchodzić w zdrowe relacje z innymi i ze światem. Mogą to zrobić wychowawcy-mistrzowie, zdolni do dialogu wychowawczego i edukacyjnego oraz miłosnej uwagi i obecności (Wilk 1998).

Każda prawdziwa działalność wychowawcza to sprawa rozumu, ale i serca, tzn. miłości. Kard. Karol Wojtyła wskazywał, że wychowanie „nie sprowadza się tylko do samego zespołu czy systemu działań, ale poprzez nie sięga do rzeczywistości bardziej podstawowej: do całego systemu bycia; inaczej mówiąc, wychowuje się bardziej przez to, kim i jakim się jest, niż przez same różnorodne zabiegi wychowawcze w oderwaniu od tej podstawy” (Wojtyła 1975, s. 23).

R. Guardini zauważa, że rozwój każdego człowieka polega na zakorzenieniu się w sobie poprzez akceptację siebie, tzn. na świadomym przyjęciu siebie. Osiąga się ten stan poprzez pokorę, czyli prawdę o sobie, której przeciwstawia się pycha (fałszywa prawda o sobie i miłość siebie). Pokora prowadzi do samoograniczenia, tzn. uświadamiania sobie w rozmaitych sytuacjach, że coś potrafisz, a czegoś nie możesz. Zakorzeniając się w sobie, osoba jest w stanie przyznać z całym spokojem: „taki właśnie jestem. I z takim sobą się solidaryzuję” (Guardini 1991, s. 236).

W zwyczajnym mocowaniu się współczesnego człowieka z samotnością może pomóc tylko wiarygodny wychowawca-mistrz, który działalność wychowawczą pojmuje jako misję i który sam jest świadomy tego, że nie jest jeszcze „gotowy”, podejmując trud samowychowania. W związku z tym stwierdzeniem napisze R. Guardini, że „nie ma nic ważniejszego dla rozwoju osobowości niż zetknięcie się z człowiekiem naprawdę wielkim, poddanie się wpływowi jego postaci. Ta wielka postać wyrzyje się w pamięci, zacznie na nas oddziaływać, inspirować nas, będzie nam drogowskazem. Pobudzi nas także do walki. Najpierw dopuszczamy do siebie cudzą wielkość, aby następnie rozpocząć walkę o własną niezależność. Proces ten jest nieodłącznym elementem naszego życia. Każdy powinien spotkać w życiu człowieka wielkiego formatu” (Guardini 1991, s. 236).

Wieloaspektowy problem samotności człowieka jest wielkim wyzwaniem dla pedagogiki integracyjnej. Poprzez interdyscyplinarny namysł i działanie jest ona w stanie pomóc człowiekowi odnaleźć się w sytuacji samotności, chroniąc go przed destrukcyjnym zjawiskiem osamotnienia.

Literatura:

1. Chałas K. (2003), *Samotność a osiągnięcia edukacyjne wychowanka*, W: A. Karpińska (red.), *U podstaw dialogu o edukacji*. WU Trans Humana, Białystok, s. 181-196.
2. Chrobak S. (2009), *Podstawy pedagogiki nadziei. Współczesne konteksty w inspiracji personalistyczno-chrześcijańskiej*. Wyd. UKSW, Warszawa.
3. Chudy W. (2001), *Obszary filozoficzne Jana Pawła II teologii ciała*, W: T. Styczeń (red.), *Jan Paweł II, Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Chrystus odwołuje się do „początku”*. T. I, RW KUL, Lublin, s. 217-238.
4. Chudy W. (2009), *Pedagogia godności. Elementy etyki pedagogicznej*. TN KUL, Lublin.
5. Dec I. (1994), *Transcendencja człowieka w przyrodzie*, Wyd. PFTW, Wrocław.
6. Fiałkowski M. (2010), *Formacja chrześcijańska katolików świeckich w świetle nauczania Kościoła współczesnego. Studium teologicznopastoralne*. Wyd. KUL, Lublin.
7. Frankl V.E. (2010), *Wola sensu. Założenia i zastosowanie logoterapii*, przeł. A. Wolnicka. Wyd. Czarna Owca Warszawa.
8. Gadacz T. (2009), *O umiejętności życia*. Wyd. Znak, Kraków.
9. Gajda J. (1987), *Samotność i kultura*. Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa.
10. Guardini R. (1991), *Wiarygodność wychowawcy*, W: Tenże, *Bóg daleki – Bóg bliski*. Wyd. „W drodze” Poznań, s. 228-239.
11. Guardini R. (1969), *Wolność, łaska, los w końcu czasów nowożytnych. Świat i osoba*. Wyd. Znak Kraków.
12. Jan Paweł II (1979), *Encyklika Redemptor hominis. Jezus Chrystus - Odkupiciel człowieka*.
13. Maryniarczyk A., K. Stepień (2003), (red.), *Błąd antropologiczny*. PTTZA, Lublin.
14. Mastalski J. (2007), *Samotność globalnego nastolatka*. WN PAT Kraków.
15. Niewiadomska I. (2007), *Osobowościowe uwarunkowania osamotnienia intymnego u młodzieży*, w: F.W. Wawro (red.), *Problemy współczesnej młodzieży w ujęciu nauk społecznych*. Wyd. KUL Lublin, s. 149-157.
16. Nouwen H.J.M. (1994), *Od osamotnienia do samotności*, tłum. J. Grzegorzczak. „W drodze” nr 4, s. 51-60.
17. Olearczyk T. (2010), *Pedagogia ciszy*. Wyd. WAM, Kraków.
18. Orzelska J. (2011), *W stronę pedagogiki samotności. Inspiracje Thomasem Mertonem*. Wyd. Adam Marszałek, Toruń.
19. Pawłowska R., E. Jundziłł (2006), *Pedagogika człowieka samotnego*. Wyd. Gdańskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej, Gdańsk.
20. Styczeń T. (2001), (red.), *Jan Paweł II, Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Chrystus odwołuje się do „początku”*, T. I, RW KUL, Lublin.
21. Sztaba M. (2011a), *Troska bł. Jana Pawła II o etyczno-moralne podstawy życia społecznego*. TYNIEC Wyd. Benedyktynów, Kraków.

22. Sztaba M.(2011b), *Wychowanie społeczne dzieci i młodzieży w rodzinie. Refleksja w świetle nauczania Jana Pawła II*, W: J. Jęczeń, M.Z. Stepulak (red), *Wartość i dobro rodziny*, Wyd. KUL, Lublin, s. 527-531.
23. Sztaba M. (2011c), *Źródła ekskluzji społecznej w nauczaniu społecznym Jana Pawła II i Benedykta XVI*, W: S. Nazaruk, M. Nowak, E. Konovaluk (red.), *Wykluczenie społeczne. czynniki ryzyka, profilaktyka, remedia*. Wyd. PSWJPII, Biała Podlaska. s. 69-105.
24. Torczyńska-Jarecka M. (2005), *Samotność z wyboru jako alternatywny styl życia*, W: U. Kusio (red.), *Kulturowe Towarzystwo Naukowe*, Lublin, s. 90-102.
25. Vanier J. (2001), *Odkryć nasze człowieczeństwo*, tłum. K.P. Wierchośląwscy, Wyd. Znak, Kraków.
26. Wałęjko M. (2006), *Jana Pawła II rekonstrukcja pierwotnego doświadczenia człowieczego samotności i jedności osobowej*, „Roczniki Nauk Społecznych”, z. 2, TN KUL, Lublin, s. 27-42.
27. Wałęjko M.(2007), *Samotność a osamotnienie – osobowe stany egzystencjalne człowieka. Analiza etyczno- metafizyczna*, „Roczniki Nauk Społecznych”, z. 2, TN KUL, Lublin, s. 45-66.
28. Wilk J. (1998), *Miłość wychowawcza tajemnica skuteczności*, W: Tenże (red.), *Współczesny Współczesny wychowawca w stylu księdza Bosko*, Wyd. Poligrafia Inspektoratu Towarzystwa Salezjańskiego, Kraków, s. 123-143.
29. Wojtyła K.(2001), *Miłość i odpowiedzialność*, TN KUL, Lublin.
30. Wojtyła K. (2000), *Osoba: podmiot i wspólnota*, W: Tenże, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, wyd. 3, TN KUL, Lublin, s. 373-414.
31. Wojtyła K. (1975), *Rodzicielstwo a „communio personarum”*, „Ateneum Kapłańskie”, nr 84 z.1, s. 17-31.

PEDAGOGY OF INTEGRATION AND A MANY-SIDED PROBLEM OF LONELINESS

Social Dissertations, Issue 1 (VII), 2013

Mariusz Sztaba

The John Paul II Catholic University of Lublin

Sztaba M. (2013), *Pedagogy of integration and a many-sided problem of loneliness*. Social Dissertations, 1 (VII), p. 61-68

Summary: A many-sided problem of loneliness is a challenging issue for the pedagogy of integration. Frequently, it is a reason, a result or a symptom of social exclusion. The goal of this article is to analyze and describe different kinds of loneliness and reasons of it so as to note some pedagogical postulates on counteracting of negative kinds of loneliness in the last part of the article. In the article I use phenomenological and hermeneutic method to analyze the phenomenon of loneliness with the aid of selected literature on the subject. On the basis of this analysis it may be stated that loneliness has both a negative and a positive aspect. Pedagogical work should help a person with a loneliness syndrome change their loneliness into a creative kind of loneliness, enabling a person to form authentic relations with oneself and with others. Pedagogical love, active participation and mastery of a pedagogue help the pupil cope with a loneliness syndrome.

Key words: loneliness, ontological loneliness, metaphysical loneliness, physical loneliness, mental loneliness (solitude), moral loneliness, loneliness of dying, relations

At the beginning of the analysis of the issue of loneliness, I would like to note that I treat the term "pedagogy of integration" as a pedagogical, scholar contemplation on education which includes practice, i.e. on upbringing and integrating education. This is why I think that pedagogy of integration is applicable to not only people with different disabilities and special educational needs, but also to those who are affected by social exclusion. Undoubtedly, loneliness is a symptom that binds together different marginalized groups and people who have a subjective feeling of being excluded. It seems to be a fundamental issue of pedagogy of integration.

A sketch of an issue analyzed in the article.

Loneliness is an existential state which, with different intensity, accompanies man on different stages of one's life¹. It may be said that it is a universal state as it may be applicable to any age group (children, teenagers, adults, the elderly) and to any occupational group. Loneliness is a multi-faceted, complex problem which makes it hard to define it clearly². In accordance with Józef Rembowski, the authors comment, from five possible perspectives, on the issue of loneliness: psychodynamic, phenomenological, existentialist, interactionalist and a cognitive one (Pawłowska, Jundziłł 2006, p. 18-19). It seems like only this integral perspective on them

enables us to analyze the phenomenon of loneliness in its complexity.

Different definitions of loneliness have three common features: a) loneliness is results of scarce inter human relationships; b) loneliness is linked with subjective experience; c) it is a hard, unpleasant and stressful state (Pawłowska, Jundziłł 2006; p. 19). As loneliness may be either objective or subjective, it may be treated as a negative or positive phenomenon. This is why it may be said that in this context there are two kinds of loneliness (Chałas 2003, p. 182).

In a negative sense, loneliness is a carrier of unpleasant experiences. Sadness, uneasiness, sorrow and aggression are associated with loneliness. It negatively influences physical and mental condition of an entity and functioning of social microstructures. A positive aspect of loneliness, especially an intentional one, suggests its positive influence. According to literature it may be stated that this way of experiencing loneliness is an occasion to gather one's thoughts, concentrate, contemplate on what happens in one's life, experiment, examine, investigate, develop creativity, create original and imaginative works, calm down, seek sense of life, contemplation, speak with oneself and with God" (Chałas 2003, p. 182).

Firstly, to understand the complexity of a universal phenomenon of loneliness and point out which important tasks a pedagogy of integration has to do in relation to this fact, I will present different kinds of loneliness and basic problems related to them. I will focus mainly on so called solitude. Secondly, I will analyze factors forming a state of negative loneliness and solitude. Next, I will focus on a phenomenon of positive loneliness, its necessity of integral development of a man. These analyses and

Address for correspondence: Mariusz Sztaba, The John Paul II Catholic University of Lublin, Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin, 21-500 Biała Podlaska, e-mail: sztabowoy@gmail.com

1 Words „loneliness” and „loner” derive from the latin word solus-a-um, which means „one and only”, „the only”, „alone”, „left alone”.

2 Sometimes it is difficult to establish whether loneliness is the cause or the result of a given state of human being-for example homelessness- is it a sign or a cause of human loneliness?

descriptions will finally let me focus on important pedagogical conclusions and postulates.

Types of loneliness

Independently of a subjective experience of loneliness, according to literature on the subject, different types of this phenomenon may be distinguished. Their presentation will enable us to show a positive and negative sense of loneliness along with its objective and subjective character.

Ontological loneliness. It is known also as a loneliness of existence. It is a result of being a person i.e. a single, unique entity with its own, non-transmissible inner light (Wojtyła 2001, p. 26). This kind of loneliness may be experienced the most intensely in traumatic situations such as: suffering, fear, anxiety or death. In such case, a man cannot share with someone else one's feelings, thoughts and experiences. No one can replace him/her in the inner dialogue with oneself (Gadacz 2009, p. 106). The term of an ontological loneliness indicates that loneliness is rooted in man's subsistence (living independency). It appears before any other relation. It is an inseparable part of a human nature and existence which is why to be a human means also to be lonely, independent and autonomous (Wałejko 2007, p. 45-46).

John Paul II during Wednesday catecheses given from September 5th 1979 to November 28th 1984 on the subject of "theology of body", to great extent, focused on ontological loneliness calling it "original loneliness" (January 2001; Wałejko 2006). Pope makes a kind of "hermeneutics of a beginning" on the basis of the second description of creation of a man (Genesis 2:4-25); he notices and emphasizes a double context of an original loneliness of a man present in the words: "It's not good for the Man to be alone; I'll make him a helper, a companion." (Genesis 2, 18). The first and a basic context of loneliness concerns a man as such and is a result of human nature, i.e. humanity. The second context concerns a man and results from the lack of a woman. It is emphasized on a basis of the first context. So, features associated with mankind – separateness and community, are interdependent and complete each other. That is why Pope talks about "original loneliness" and "original inter human unity" (Wałejko 2007, p. 46-47).

According to the Pope loneliness means also a subjectivity of a man, which is built thanks to "self-consciousness". A man sees that he/she is «different» in relation to a visible world of a human-kind and "both discloses and confirms oneself in a visible world as an individual" (January 2001, p. 31). Human loneliness is not only an exploration of one's transcendence but also a discovery of relation «with» a person proper to him/her – as an opening and awaiting for «community of people» (January 2001, p. 39). Crossing of the boundaries of human loneliness expressed in a constitution of human body is a continuous task of a man and is an important element of social life. Dynamics and a character

of opening of one individual towards the other one is visible and may be partially explained thanks to an inner sketch of an individual known as communion. The experience of the other individual explores this feeling of an entity. Without other person, my "I" would be lonely. This sketch of an individual is defined by *openness, transcendence and aspect of offering* (Sztaba, 2011b, p. 527-531).

K. Wojtyła associates an openness of an individual with an important category of "participation" which "should be understood as a characteristic of a man corresponding to his/her individual subjectivity. This subjectivity does not close a man in oneself, does not make one impenetrable monad but opens one to other people in a way proper to an individual" (Wojtyła 2000, p. 410). Communion of an individual may be seen also in transcendence. It is visible especially in horizontal transcendence, voluntary, based on acts of love. It is expressed by crossing, i.e. approaching other person (Dec 1994, p. 133-163). Communion is also expressed in aspect of offering in which an individual offers oneself and accepts other individual. Communion of an individual means a final fulfillment of a person in an offering of oneself to others. A gift shows a certain regularity of human existence which is an existence "with someone" and "for someone". "Commune of people – writes Pope – means being in a mutual «to» in a relation of a mutual offering. This relation is a fulfillment of an original loneliness of a man" (January 2001, p. 53).

Ontological loneliness is both a gift and a task. With the use of will power it may be transformed into a value of positive loneliness or into an anti-value – negative loneliness, solitude. It depends on an individual if an inevitable experience of loneliness will become a constructive or a destructive one. In the context of an ontological loneliness a need to discover and realize "resources" associated with it shall be mentioned. This is the first task for pedagogy of integration (Wałejko 2007, p. 46-47).

Metaphysical loneliness. It is associated organically with kind of loneliness that was mentioned above. However, it is applicable to a wider "circle" that surrounds a man – to the world. It is a loneliness of an individual towards the immensity of the world, space and time. It is a result of inability to fully attach to the presence, longing for the past times and fear of the future both with hopes for the future. Metaphysical loneliness is associated with transience and adventitiousness and inability to cope with them. The feeling of this kind of loneliness depends on mental condition of an individual and cannot be identified with the feeling of a society as a whole (Gadacz 2009, p. 101).

Social loneliness (physical). According to Janusz Gajda this kind of loneliness is associated with weakness or lack of natural bonds with another person, a life with a distant relation with society or even beyond it. Lack of social bonds (family, friends, companionship, commune) is a reason of a social alienation of an individual (Gajda 1987, p. 86-87).

When analyzing physical loneliness, J. Gajda emphasizes the problem of *partial loneliness* (lack of natural bonds while having permanent relationships with other people) and *entire* (lack of natural bonds and permanent relationships with others). An entire physical loneliness is characteristic for prisoners, hermits, and terminally ill people. It is a synonym of a "social isolation".

A physical loneliness may be voluntary – a voluntary loneliness, or involuntary – man is to be lonely involuntarily. This distinction is significant also from the pedagogical perspective. A voluntary loneliness is a reflective response to "supplies" of ontological loneliness and to the challenge which is made by a metaphysical loneliness. This kind of loneliness which is definitely positive and pro-development will be analyzed in the next part of the article. The phenomenon of an *involuntary physical loneliness* has a destructive character. It may be a consequence of an objective compulsion (e.g. prison isolation, illness) but it may also be a consequence of a social exclusion (Sztaba 2011c). A long-lasting state of this phenomenon may result in sorrow, pain and fear of the future. An involuntary physical loneliness transforms into a mental loneliness.

Psychological isolation (loneliness) is related to the subjective, individual experience of solitude. It is a perceived lack of a psychological bond with another person, as well as feeling of lack of contact with oneself. The strength of this emotion is not based on a factual assessment of the situation. It is an individual experience and feeling (Pawłowska, Jundził 2006, s. 26-27). Because of its subjectivity, the feeling of loneliness can be either the cause, or the consequence of the experienced feelings and phenomena.

In literature there is a distinction between situational loneliness and personality-related loneliness. The first concept is connected to being separated from others, through no intention of the given person. It is temporary in character and is related to a withdrawal or limitation of contact in relationships. Personality related loneliness is caused by the individual's personality traits. It is commonly a chronic disposition, related to the individual's belief that establishing a relationship is not possible ((Niewiadomska 2007, s. 149-150).

The dynamic of the experience of loneliness has its source in a tension between the problem and its solution, which engages psychological phenomena and serves a motivational purpose. The multi-dimensional character of isolation stems from the fact that an individual creates many different relationships with the surrounding reality: with transcendence, the surrounding culture, other people and with him or herself. Within each of these relationships, a person can experience discomfort due to insufficient quantity or quality of contact. Loneliness, however, is specifically related to deficits in experiencing closeness. It is the result of frustration of the need for intimacy, which is an integral part

of human life from birth. Those, who are in a state of intimacy-related loneliness, blame their constant personality traits for the existing situation. Inability to change those traits leads to lowered self-esteem, pessimism, a passive attitude in interpersonal relations and sometimes depression ((Niewiadomska 2007, pgs 149-157).

Wiesław Łukaszewski identified three criteria of "depth" of the feeling of loneliness: "contact with other people"- feeling of loneliness depends on the type of contacts and the people involved in the contacts. The feeling of loneliness is stronger, when the partner is insufficiently emotionally engaged and fails to treat the other personal as an independent individual; b) "presence in memory"- this criterion highlights the great importance of feeling that someone (especially a significant person) remembers and thinks about the person. Remembering special personal events (e.g. birthdays and other anniversaries or important dates); c) "objectivity-subjectivity"- this criterion defines whether and to what extent a given person is treated as an object (instrumental treatment) by others (Pawłowska, Jundził 2006, pgs 26-27).

In connection to the causes creating a sense of loneliness and the emotions felt in this state, four types of loneliness were identified: The loneliness of a person who lost or broke contact with a close person. This situation causes suffering, a sense of hopelessness, grief; b) loneliness caused by not having one's needs satisfied by others. A person in that situation experiences humiliation and has low self-esteem; c) loneliness as a consequence of prolonged isolation, which causes sadness and depression; d) loneliness as a consequence of dissatisfaction with existing social contacts, which creates boredom and disappointment with the relationships.

According to Julita Orzelska, isolation is a major problem of our times. Among the aforementioned types of loneliness, the last one appears to be a modern illness (E. Fromm). Loneliness stems out of a lack of creative interests in life and relationship with oneself (Orzelska 2011, pg. 23-25).

Moral isolation is described as a feeling of loneliness with regard to one's views and values, which are not supported within the society, and as a lack of a so called "life philosophy" Which gives purpose and meaning to life. A person experiencing moral isolation is left with a sense of emptiness, following the concept that the "inner world" is a direct reflection of the "outer world." Such a person is unable to set long-term goals, experiences a lack of ideals, additive to a conflict between the "to be" and "to have" attitudes" (Pawłowska, Jundził 2006, pgs. 29-30).

Moral isolation, therefore, is caused by not satisfying the need of having a purpose of life, which is a necessary condition for the fulfilment of other psychological needs. Possessing a sense of purpose in life leads to understanding one's role and place in the world, and to understanding the importance of

values in a person's life³. Lack of purpose in life, on the other hand, is connected to experiencing a crisis of values, which in turn leads to frustration and existential anxiety, which result in moral isolation.

The fundamental solution to avoid moral isolation is to maintain a harmony between the "outer world" and one's "inner world", meaning between individual functioning in a world of varied connection and social roles and that, which is most intimate and personal- one's sense of individuality. Indeed, modern times of technocracy, globalization, media and pluralism impede maintaining this balance. Facing such a difficulty, individuals use varied defence mechanisms: a) authoritarianism- an attempt to dominate others; b) destructiveness - not being able to cope with the reality, an individual takes a destructive attitude towards it, which is manifested in aggression and hatred towards the environment; c) conformism- becoming submissive to others, blending in with the crowd and thoughtlessly following other people, their behavioural patterns and values (Pawłowska, Jundziłł 2006, pg.29).

It seems that, in order to maintain the mentioned balance, the key factor is an upbringing leading towards meaningful values (Sztaba 2011a, pg. 259-303) as well as facilitation of the correct „to be” approach towards life, in place of the primal „to have” attitude. This is an important task, faced by today's educators and counsellors.

The isolation of dying is special form of a "boarder situation," as Karl Jaspers would describe it. It includes both metaphysical and ontological isolation. The isolation is aggravated by a sense of powerlessness and inability to change the situation. It poses a great challenge to the individual as well those close to him or her. It can be said, that it is an exam in maturity, depth of relations and hope. In coping with type of isolation, one may find council in pedagogy of dying, which helps understand *ars morendi*- "the art of dying," which is related to feelings of both sadness and hope (Chudy 2009, pg. 167-190). Pedagogy of hope may also be helpful in dealing with this type of isolation (Chrobak 2009).

Factors determining an attitude of negative isolation, loneliness and moral isolation.

When presenting the types of isolation, I mentioned a few of the causes leading to them. I will now focus on the analysis of factors which lead to negative physical isolation, loneliness and moral isolation (Wałęjko 2007, p. 53). Knowing and understanding these factors is the foundation for actions aimed at helping a person free him or herself from these destructive forms of isolation.

According to literature, a couple of groups of causes, typical for specific environments, can be identified. They include: Modern civilization and culture which influences all types of life environments, including the environment of upbringing; b) family; c) school and d) peers. I will now outline the mentioned groups and their most significant elements.

Modern civilization and culture. The current social situation (the political, cultural, economic and international aspects, including globalization and pluralisation) generates consumerism (a new form of materialism), indifference -under the banner of pluralism, tolerance and relativity while conventional relations create a sense of falsehood and loneliness. The term "lonely crowd" (D. Riesman) is a good expression of the current condition of the modern society as one characterised by "other direction," with a so called fluid identity. Physical stimuli (words, consumption of goods, media images etc.) consume people, leading to an insensitivity towards one's inner voice and the needs of other people. The anonymity of large urban settings, a degradation of communities, attacks on the family as an until-death, lasting relationship between a man and a woman, are all factors contributing to social alienation. It is aggravated by modern pop-culture and the virtual reality created by it, which is for many young people the only reality worthwhile.

The negative type of isolation (especially moral isolation) is also generated by moral relativism, which creates axiological chaos and a false hierarchy of values (at times even anti-values); postmodernism with its only rule saying "there are no rules;" impoverished anthropology degraded by the "anthropologic error" (Maryniarczyk, Stepień 2003); false religiousness, characterized by shallowness and indifference to the fate of others *hic et nunc*).

When analysing modern civilization's impact on the development of isolation in young people, Jan Mastalski pointed out civilization related addictions. They were divided into four groups: a) illnesses of the 21st century (eating disorders, anxiety and depression, workaholism); b) communication slavery (internet addiction, television, cell phones); c) constant creation of new identities (dubious groups, stimulants, toxic music); generating a lack of purpose- sex without love, general destruction, boredom- killed with gambling and shopping (Mastalski 2007, p. 375-490).

³ According to logotherapy, created by Frankl, self-actualization does not happen through pursuing the „pleasure principle” (Z. Freud) nor the „Power principle”- pursuing superiority (A. Adler), but through the will of having meaning. People do not aspire to pleasure and happiness as such, but to fulfilling a personal purpose, becoming close with another person, thanks to which they can experience pleasure and happiness. The concept of a person according to logotherapy is based on three pillars: free will, desire for purpose and sense of life. Opening up to the noological aspect protects a person from an existential feeling of emptiness and a sense of lack of purpose, allowing him to deal with the so called tragic trio of human existence: pain, death and guilt. Without a doubt, a person searching for the purpose of life and developing a desire for meaning will not fall victim to loneliness or moral isolation. That is why Frankl states that the fundamental aim of modern psychiatry is to give people the ability to find the meaning of life. This is the reason why logotherapy appears to be the answer to the spiritual needs of modern man (see V.E. Frankl, *Wola sensu. Zakożenia i zastosowanie logoterapii*, translated by A. Wolnicka, Warszawa, Wyd. Czarna Owca, 2010, p. 9-24). . . *Zakożenia i zastosowanie logoterapii*, przeł. A. Wolnicka, Warszawa, Wyd. Czarna Owca, 2010, s. 9-24).

The few phenomena of modern civilization, related to the quality of life, which has been pointed out, lead to an "alienation sadness of existence." Feeling lost, an individual tries to escape the world and him or herself, turning towards loneliness. In the context of isolation, the negative impacts of modern culture and civilization are confirmed in basic environments in which children and adolescents live and develop.

Family. According to literature, the causes leading to a child's isolation within the family include: lack of emotional bonds between the child and the parents; authoritarian parenting style, strict and exaggerated system of rewards and punishments; family mobbing as a form of psychological terror; violation of physical and spiritual integrity; lack of proper preparation for the birth of another child; not enough time devoted to the child; family arguments; generational conflict; divorce; reconstruction of the family; child's illness or disability; material and social status of the family, pathologies in the family (Mastalski 2007, p. 93-179).

School. Isolation in the school is caused by factors such as: Lack of educational achievement, physical problems, being rejected by the teachers or peers (Pawłowska, Jundziłł 2006, p. 34-35). As the individual grows up and develops, the range of factors causing isolation in the school becomes larger. J. Mastalski points out the problem of the so-called "unwanted school," the image of which is determined by: Didactic monotony and uninteresting educational programmes and syllabuses, lack of objectivity in assessment procedures, toxic relationships between teachers and pupils, aggression and violence, exclusion of certain pupils e.g. so called "difficult pupils," gifted pupils, disabled children (Mastalski 2007, p. 181-280).

According to J. Mastalski, the modern school facilitates the development of various types of isolation owing to a certain confusion, if not crisis, of the education system. It is connected to pluralism and relativism in the context of values, creating axiological chaos and moral dilemmas as well as a certain type of schizophrenia (accepting certain values, but not living in accordance to them). This axiological chaos creates a situation where the focus is on education, while neglecting the attention paid to the upbringing aspect⁴. The processes of globalization and pluralisation, additive to commercialization of education, create a kind of implosion of the educational process. This is manifested by: conceptual difficulties, teleological dilemmas and pedagogical difficulties. In this context, it can be stated that modern education is toxic. This is generated by chaos in the world of values, lack of clear educational goals, pedagogical "experiments" (based on post-modern pedagogical concepts), deconstruction of traditional upbringing conditions and a lack of cooperation between the various upbringing environments, lack

of a well-considered and long-term pro-educational policy (frequent and ill-advised reforms and changes in the education system, lack of sufficient funding for education, instability of laws and regulations, commercialization of education etc.) (Mastalski 2007, p. 281-374).

Peers Informal and formal groups have a great impact on children and adolescents. Especially the informal groups can be a source of isolation. The system of values, life style, vocabulary and free-time activities popular with these groups can create isolation for those, who do not want to identify with them, thus choosing physical isolation, or remain within the group, yet experience moral isolation (Pawłowska, Jundziłł 2006, p. 35-37).

Choosing loneliness as a form of personal regression

Isolation as a physical state is an unavoidable element of our existence. Experienced well, it can become an opportunity for personal growth. Loneliness, on the other hand, is a distortion of the gift of isolation. Giving in to the feeling of loneliness, and wallowing in it, leads to regression. A lonely person becomes overwhelmed by fear and anxiety-worrying about oneself and the future. People are convinced they can only count on themselves (ego-centrism). A lack of "we" becomes a differentiation between "I" and "the others", where a sense of not being understood seems to be an excuse for a person to avoid working towards understanding other people (Wałęjko 2007, p. 48).

Loneliness is a threat against the affirmation of truth in life, especially the truth about oneself (because this truth is discovered through living within a community) In loneliness, people do not have the possibility to confront their own opinions regarding themselves with the opinions held by other people. This may result in the sin of vanity or lead to questioning one's self-worth, exaggerating one's shortcomings. Both of these situations are a result of not being in one's own, inner isolation freely. Wallowing in feelings of loneliness leads to dysfunctional experiencing ontological isolation. It can turn into aggression and hatred, as the existence of an opponent seems to relieve the pain of loneliness (there is "someone" I have some feelings for!). The aggression can be directed at other people as well as god, who is then blamed for all the bad things experienced by the lonely person.

Remaining lonely and wallowing in feelings of loneliness causes regression. A way out of pathological loneliness is love. Only love lets a person work out through the suffering of loneliness, changing it into fruitful isolation (Nouwen 1994). This situation creates yet another task for pedagogy and educators-upbringing leading towards love and developing love within the person (Sztaba 2011a, p. 298-300).

⁴ Galimatias aksjologiczny utrudniając poznanie cennych i koniecznych wartości dla rozwoju osobowego wychowanka niejednokrotnie paraliżuje wolę wychowawców do podejmowania działań wychowawczych.

The truth of isolation - about the decision regarding positive isolation

There is isolation forced upon a person by the situation, current conditions. The longer it lasts, the more painful the feelings of loneliness, lack of self-esteem and joy of life become. But there is also welcome isolation, chosen isolation. It comes as a result of understanding the ontic truth about human isolation, it is a kind of "echo" of this understanding. It rejects the "lie of loneliness," which claim that that isolation is a strictly negative phenomenon (Wałęjko 2007, p. 49).

Is every chosen isolation, even temporary, true? It seems not! Being "true" is reserved for the type of isolation which is experienced with acceptance of the ontic basis of isolation. True isolation is very humble, selfless, and creative. It is the isolation of love. A person becomes detached from other people in order to discover inexhaustible sources of goodness towards others. According to Romano Guardini "true isolation must always find its point of reference in god, otherwise it will generally turn into a strive for false autonomy, it will become a state of vanity, which leads directly to a mental breakdown and psychological fall" (Guardini 1969, p. 249-250).

False chosen isolation may be the result of: rejecting others due to pain or despise; b) an escape from responsibility and search of an easy, comfortable life (Torczyńska-Jarecka 2005). In this case, isolation takes the person to an "merciless world" and, instead of being creative isolation, becomes destructive loneliness.

Coming back to the issue of true isolation, it is worth mentioning that it has crucial impact on personal development, especially in areas such as: personal, intellectual, social aesthetic development (development of creativity) and spiritual growth (Chąłtas 2003, p. 185-188).

Personal growth. Isolation is necessary for self knowledge, self improvement through developing self-reliance and self-discipline. R. Guardini wrote that "it, and only it causes a person to become self-reliant. Isolation allows a person to find himself (...) Man must constantly discover himself anew, challenge himself, and create himself. This happens in isolation, which not a mere escape from others, but rather focusing attention to oneself, exploring one's own abilities, leading to self-control, being able to make good use of the self, being able to be one's own rock. In isolation man can find the core of himself" (Guardini 1969, p. 249-250).

Intellectual growth. Rand scientific discoveries happen in the quiet of studios, laboratories and offices. They demand focus, concentration and intellectual effort, which need isolation. That is why the great scientist W. Sedlak wrote: "I see isolation as a crucial condition for positive intellectual "fermentation" in research, as an inexhaustible source of time, as an important condition for the depth of learning and broad horizon. Isolation does not cre-

ate limits, it makes reality broader (Chąłtas 2003, p. 185).

Development of creativity. True isolation facilitates the development of creative imagination through an integration of the "inner-world" with the "outer-world." According to J. Stepień "those of us want, who want psychological development, should strive for isolation. It is a state necessary for new, innovative thoughts, reflection or finally, artistic masterpieces. Isolation, separation from the world (in the literal sense of the word) aids creativity, concentration, silencing the voices of reality" (Chąłtas 2003, p. 186). Isolation facilitates creativity, but also through creativity, isolation can become a way of reaching others and oneself, thus contributing to the development of society as well as to the social development of a given person.

Spiritual growth. Isolation is a road leading to god. This is a fact known to hermits and monks, who speak of "solitude of the heart", which is a gift and a task for all people, regardless of their life situation. Isolation is what makes spiritual life, prayer (not only vocal, but also "in thought" (meditation) and contemplation possible⁵. In this context, isolation has a transcendental dimension. It lets a person become *solus solo cum Deo* (one on one with God). This being before god and with god not only permits establishing an increasingly closer relationship with god, but it also lets a person gain better understanding of himself and the surrounding world.

Creative isolation is something that one must mature into. H.J.M. Nouwen writes, that "in order to lead a spiritual life, we must first find the courage to enter the desert of our loneliness, and change it, by means of gentle, yet persistent efforts, into a garden of solitude (...). Yet just as it is very difficult to believe that a dry, desolate desert may bring a infinite richness of flowers, it is equally to imagine, that our loneliness conceals some form of beauty. The shift from loneliness to solitude is, however, the beginning of every spiritual life, as it means substituting an anxiety of the senses with spiritual peace, externally orientated desires with exploration of our inner world, a fearful clench with joyful fun" Thanks to this solitude a person is able to resist the intrusive conformism, which leads to cheap, thoughtless mediocrity and anonymity.

Analysing the issue of isolation as a choice, we can ask: is everyone capable? In theory, yes, because it is given to everyone. In reality, however, it is not so easy and obvious. B. Mondeville claims, that "solitude is not for the weak-minded, those with unclear consciences, those hating reflection, who are worthless, unable to create anything useful" (Chąłtas 2003, p. 188).

⁵ This is supported by the history of Christian spirituality, but that of other religions as well. The proof of the positive effect of isolation is the history of the life and activities of monasteries. In the 20th century this issue was popularised by, among others: Thomas Merton (e.g. *No Man is an Island*) and Carlo Carretto (e.g. *Desert in the City*) Paul Tillich (e.g. *Loneliness and solitude*).

Without a doubt, maturing into such a life-giving solitude is a long and difficult road. But it must not be avoided, or reserved for a selected group. In connection to this statement, Nouwen writes: "it would be sad, if we thought of the solitude of the heart, this fundamental aspect of spiritual life, as a privilege of the hermits or monks. It must be emphasized, more than ever before, that solitude is one of human abilities, which can exist, last and develop in the middle of large cities, among a crowd of people and in the context of an active, creative life. A man or a woman, who have developed this solitude of the heart, are no longer torn apart by the variety of stimuli coming from the surrounding world, but are capable of accepting and understanding this world, observing it from their peaceful inner-world" (Nouwen 1994, p.53).

Summing up the reflection on the topic of true solitude, both temporary and permanent, it can be said that it serves the purpose of self-exploration and a integral development of a given person; getting to know god and building a relationship with him. True solitude predisposes a person to dedicate himself to serving others (this fact is supported by the biographies of many saints and the blessed, as well as true educators and social activists, e.g. Janusz Korczak).

Pedagogical conclusions and postulates

Basing on the presented analyses, it can be concluded that the multi-dimensional phenomenon of isolation is an inherent part of human life. The problem is, however, that the phenomenon is simplified or seen as only negative. No one can avoid ontological and metaphysical isolation, nor the isolation of dying. A person aware of their existence should prepare to cope with them in a creative way. This task should be addressed through integral human, intellectual, moral, spiritual and apostolical formation (Fiałkowski 2010).

The multi-dimensional character of the analysed phenomenon requires a systemic solution. An institutional approach to the problem is insufficient, as it has a psychological and moral dimension as well. In this context, integrative pedagogy is facing an important task. It should integrate various, widely defined, pedagogical actions in order to adequately diagnose, prevent and treat the consequences of the isolation syndrome.

Integrative pedagogy should become a platform for cooperation and creation of an interdisciplinary dialogue among different field of pedagogy (the pedagogy of loneliness, pedagogy of hope, pedagogy and methodology of silence [Olearczyk 2010]; pedagogy and methodology of isolation, St. Jan Boko's preventive system; Janusz Korczak pedagogy of intelligent love etc.) as well as social sciences (e.g. psychology, psychotherapy, logotherapy, economics) humanities (e.g. philosophy, history, literature) and theology (e.g. theology of spiritual life, moral theology).

The isolation syndrome has many symptoms and causes. But perhaps the true source is of spiritual nature- it stems out of a spiritual void and uncertainty, sense of lack of purpose. That is when psychotherapists are helpless. They can offer people relief, but rarely healing. This is because the therapist does not have control over the source of the isolation. The change from feeling loneliness to receiving the gift of solitude requires hard work. It is the individuals own task to deal with, which no one can do for him or her. Existential isolation (ontological, metaphysical) "is a voice and desire within, a question needing an answer. This trait is in a way on the border, at the junction of natural and supernatural reality of existence of an individual. This is where the necessary, personal choice of the final assistance- the assistance of only accidental beings or the absolute being" (Wałęjko 2007, p. 65).

Human love, although it is crucial for everyone, does not have the power to eliminate existential isolation, it is not an alternative to the experienced void, which is why it cannot silence the murmur of inner longing⁶. Nevertheless, loving another person and feeling love, being the key conditions for growth and feeling happiness, certainly decrease the discomfort of loneliness. This shows the necessity of providing the child with the support of many important adults (educators, guardians), so that the child may shift from loneliness to creative solitude, and then enter healthy relationships with others and the world. This can be done by master-educators, who possess the ability of educational dialogue as well as loving attention and presence (Wilk 1998).

Every educational action is a thing of reason, but also of the heart- meaning love. Cardinal Karol Wojtyła pointed out, that upbringing is not simply a set of actions, but through them, it reaches a more fundamental reality: the entire system of existence; in other words, upbringing happens more through who we are and what kind of people we are, than through various educational actions, separate from this foundation (Wojtyła 1975, s. 23).

R. Guardini notices that the development of every person depends on settling in with oneself, by means of self-acceptance, meaning conscious receiving of the self. This state is achieved through humility, the truth about oneself, which is the opposite of vanity (false truth about oneself and self-love) Humility leads to limiting oneself, namely becoming aware of what abilities one has in given situation. Settling in with oneself, a person is able to admit, with full serenity: this is what I am. This is the type of person I sympathise with and support (Guardini 1991, s. 236).

⁶ That is why John Paul II pointed to god, who is love, saying: man cannot live without love. He remains a being that is incomprehensible for himself, his life is senseless, if love is not revealed to him, if he does not encounter love, if he does not experience it and make it his own, if he does not participate intimately in it. This, as has already been said, is why Christ the Redeemer "fully reveals man to himself". If we may use the expression, this is the human dimension of the mystery of the Redemption. In this dimension man finds again the greatness, dignity and value that belong to his humanity. In the mystery of the Redemption man becomes newly "expressed" and, in a way, is newly created. . . . (*Redemptor hominis*. (04.03.1979), no 10).

In a winning battle of the modern man with isolation, only a realisable master-educator can help, who treats his educational obligations as a mission, a who is himself aware of the fact, that he is not yet "ready" taking on the efforts of self-education. In relation to this statement, R. Guardini says that "There is nothing of greater significance for the development of personality than coming into contact with a truly great man and giving in to his influence. This great person will be imprinted in memory, will have impact on us, inspire us, will be a guide. He will also motivate us to fight. First we allow for someone else's greatness to reach us, in order to later begin the battle for our own greatness. This process is an integral part of our life. Everyone should meet a man of such greatness in their life." (Guardini 1991, p. 236).

The multi-dimensional problem of isolation is a great task for integrative pedagogy. Through interdisciplinary thought and actions, it is capable of helping people cope with isolation, protecting them from the destructive phenomenon of loneliness.

References:

1. Chałas K. (2003), *Samotność a osiągnięcia edukacyjne wychowanka*, W: A. Karpińska (red.), *U podstaw dialogu o edukacji*. WU Trans Humana, Białystok, s. 181-196.
2. Chrobak S. (2009), *Podstawy pedagogiki nadziei. Współczesne konteksty w inspiracji personalistyczno-chrześcijańskiej*. Wyd. UKSW, Warszawa.
3. Chudy W. (2001), *Obszary filozoficzne Jana Pawła II teologii ciała*, W: T. Styczeń (red.), *Jan Paweł II, Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Chrystus odwołuje się do „początku”*. T. I, RW KUL, Lublin, s. 217-238.
4. Chudy W. (2009), *Pedagogia godności. Elementy etyki pedagogicznej*. TN KUL, Lublin.
5. Dec I. (1994), *Transcendencja człowieka w przyrodzie*, Wyd. PFTW. Wrocław.
6. Fiałkowski M. (2010), *Formacja chrześcijańska katolików świeckich w świetle nauczania Kościoła współczesnego. Studium teologiczno-pastoralne*. Wyd. KUL, Lublin.
7. Frankl V.E. (2010), *Wola sensu. Założenia i zastosowanie logoterapii*, przeł. A. Wolnicka. Wyd. Czarna Owca Warszawa.
8. Gadacz T. (2009), *O umiejętności życia*. Wyd. Znak, Kraków.
9. Gajda J. (1987), *Samotność i kultura*. Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa.
10. Guardini R. (1991), *Wiarygodność wychowawcy*, W: Tenże, *Bóg daleki – Bóg bliski*. Wyd. „W drodze” Poznań, s. 228-239.
11. Guardini R. (1969), *Wolność, łaska, los w końcu czasów nowożytnych. Świat i osoba*. Wyd. Znak Kraków.
12. Jan Paweł II (1979), *Encyklika Redemptor hominis. Jezus Chrystus - Odkupiciel człowieka*.
13. Maryniarczyk A., K. Stepień (2003), (red.), *Błąd antropologiczny*. PTTzA, Lublin.
14. Mastalski J. (2007), *Samotność globalnego nastolatka*. WN PAT Kraków.
15. Niewiadomska I. (2007), *Osobowościowe uwarunkowania osamotnienia intymnego u młodzieży*, w: F.W. Wawro (red.), *Problemy współczesnej młodzieży w ujęciu nauk społecznych*. Wyd. KUL Lublin, s. 149-157.
16. Nouwen H.J.M. (1994), *Od osamotnienia do samotności*, tłum. J. Grzegorzczak. „W drodze” nr 4, s. 51-60.
17. Olearczyk T. (2010), *Pedagogia ciszy*. Wyd. WAM, Kraków.
18. Orzelska J. (2011), *W stronę pedagogiki samotności. Inspiracje Thomasem Mertonem*. Wyd. Adam Marszałek, Toruń.
19. Pawłowska R., E. Jundziłł (2006), *Pedagogika człowieka samotnego*. Wyd. Gdańskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej, Gdańsk.
20. Styczeń T. (2001), (red.), *Jan Paweł II, Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Chrystus odwołuje się do „początku”*, T. I, RW KUL, Lublin.
21. Sztaba M. (2011a), *Troska błąd Jana Pawła II o etyczno-moralne podstawy życia społecznego*. TYNIEC Wyd. Benedyktynów, Kraków.
22. Sztaba M. (2011b), *Wychowanie społeczne dzieci i młodzieży w rodzinie. Refleksja w świetle nauczania Jana Pawła II*, W: J. Jęczeń, M.Z. Stepulak (red), *Wartość i dobro rodziny*, Wyd. KUL, Lublin, s. 527-531.
23. Sztaba M. (2011c), *Źródła ekskluzji społecznej w nauczaniu społecznym Jana Pawła II i Benedykta XVI*, W: S. Nazaruk, M. Nowak, E. Konowałuk (red.), *Wykluczenie społeczne. czynniki ryzyka, profilaktyka, remedia*. Wyd. PSWJPII, Biała Podlaska. s. 69-105.
24. Torczyńska-Jarecka M. (2005), *Samotność z wyboru jako alternatywny styl życia*, W: U. Kusio (red.), *Kulturowe Towarzystwo Naukowe*, Lublin, s. 90-102.
25. Vanier J. (2001), *Odkryć nasze człowieczeństwo*, tłum. K.P. Wierzchosławscy, Wyd. Znak, Kraków.
26. Wałęjko M. (2006), *Jana Pawła II rekonstrukcja pierwotnego doświadczenia człowieczego samotności i jedności osobowej*, „Roczniki Nauk Społecznych”, z. 2, TN KUL, Lublin, s. 27-42.
27. Wałęjko M. (2007), *Samotność a osamotnienie – osobowe stany egzystencjalne człowieka. Analiza etyczno- metafizyczna*, „Roczniki Nauk Społecznych”, z. 2, TN KUL, Lublin, s. 45-66.
28. Wilk J. (1998), *Miłość wychowawcza tajemnica skuteczności*, W: Tenże (red.), *Współczesny Współczesny wychowawca w stylu księdza Bosko*, Wyd. Poligrafia Inspektoratu Towarzystwa Salezjańskiego, Kraków, s. 123-143.
29. Wojtyła K. (2001), *Miłość i odpowiedzialność*, TN KUL, Lublin.
30. Wojtyła K. (2000), *Osoba: podmiot i wspólnota*, W: Tenże, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, wyd. 3, TN KUL, Lublin, s. 373-414.
31. Wojtyła K. (1975), *Rodzicielstwo a „communio personarum”*, „Ateneum Kapłańskie”, nr 84 z.1, s. 17-31.